

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## GROŹNY 16-LATEK ZATRZYMANY

Data publikacji 30.12.2010

**Policjanci z Pragi Północ zatrzymali groźnego 16-latka. Jarosław J. kilka godzin wcześniej przebił szczyrykiem dłoń mężczyźnie, a jego koledze ukradł telefon komórkowy i pieniądze. Nieletni ma na swoim koncie niemal cały kodeks karny. Wielokrotnie uciekał ze schronisk i z zakładów poprawczych - tak też było, gdy dopuścił się rozboju. Dzisiaj policjanci wystąpią z wnioskiem do prokuratury o objęcie 16-latka ściganiem karnym. Grozi mu do 12 lat pozbawienia wolności.**

Wczoraj około trzeciej nad ranem na skrzyżowaniu ulic Wileńskiej i Targowej do 24-letniego studenta z Karkowa, który przyjechał do Warszawy odwiedzić rodzinę, i do jego kolegi podbiegło dwóch młodych chłopców. Chcieli od nich „pożyczyć” pieniądze na piwo. W rezultacie doszło do szarpaniny. Jeden z napastników wyciągnął szczyryk i przebił nim koledze 24-latka dłoń. Wtedy ten, dla złagodzenia sytuacji, oddał rozbójnikom wszystkie cenne rzeczy, które miał w kieszeniach. Były to telefon komórkowy oraz pieniądze.

Policjanci z Pragi Północ natychmiast przyjechali na miejsce zdarzenia i zawieźli rannego w rękę mężczyznę do szpitala. Lekarz założył mu na nią szwy.

Kilka godzin później funkcjonariusze zapoznali się z materiałami sprawy. Dzięki temu, że pokrzywdzony bardzo dobrze opisał napastnika, szybko wytypowano sprawcę.

Już o godzinie 11.00 16-letni Jarosław J. wpadł w policyjną zasadzkę, którą zorganizowali na jednym z podwórek przy ulicy Wileńskiej policjanci. Nieletni był agresywny. Wyrwał się funkcjonariuszom. Próbował im uciec. Miał przy sobie kradzione rzeczy.

16-latek ma na swoim koncie niemal cały kodeks karny, a stosowane wobec niego środki wychowawcze i poprawcze nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Jarosław J. wielokrotnie uciekał i ze schronisk, i z zakładów poprawczych. Gdy dopuścił się rozboju, uciekł właśnie z zakładu poprawczego.

Dzisiaj policjanci z Pragi Północ wystąpią z wnioskiem do prokuratury o objęcie 16-latka ściganiem karnym jako dorosłego. Jeżeli prokuratura przychyli się do niego, Jarosławowi J. grozi do 12 lat pozbawienia wolności.

(KSP / mg)